

2 dniem 1 września pamięć

Otylia Łaleś

Stawomira Ulber

powitały przedszkolaków. Wypoczęte dzieci, pełne radości i niecierpliwości spoglądały na zabawki, dom lalel, ściep itp. Dostępnym zmiamy na salach i na podłach. Do grona tej powieszanej gromadki należą:

- 1 Dec Jarenia
- 2 Jakubowski Jęlamit
- 3 Wiesia Agata
- 4 Limaszewski Michał
- 5 Ulber Patrycja
- 6 Lisek Eubal
- 7 Muchacki Ania
- 8 Ratajczak Natalia
- 9 Stachowiak Sylwia
- 10 Wroniecka Jęnia
- 11 Chomicz Adam
- 12 Kucera Michał
- 13 Stachowiak Patrycja
- 14 Jęsznińska Ewa
- 15 Jęszniński Szymon
- 16 Dożuch Joanna
- 17 Jęniak Jęnia
- 18 Ulber Ania
- 19 Mierzejak Mateusz
- 20 Majkut Piotr
- 21 Rogozinińska Anna
- 22 Ulber Arkadiusz
- 23 Sętych Damian
- 24 Jęlińska Małena

Dzieci w wieku 5 lat były trochę niesmielone i spoglądały na swoje mamy, ale szybko odwróciły wzrok starszym kolegom i koleżankom. Wszyscy tworzyli zwartą grupę, pełną radości i chęci działania. Starszy czuł się „palmą sytuacji”, ale chętnie uczestniczył we wspólnym poszukiwaniu przedmiotów. Dzieci zostały oprowadzone po salach i pozwolono wypróbować zabawki. Pamięć: Bożena Stachowiak i Jęmstyła Włószewska wzięły rękawiczki i rękawiczki z rękawic. Pierwszym dzieckiem był pełen niespodziewanej i radości, co pozwoliło zapoznać starszych, obecnie pierwszoklasistów.



1899-1900
John



Dzień Edukacji Młodocwej

Słowami H. Becklenowej z utworu „Dla naszej pani” rozpoczęły dzieci uroczystość przygotowaną dla pracowników przedszkola. Poprzez odśpiewanie pieśni z akompaniamentem instrumentów perkusyjnych zapamiętał w przedszkolu swójsty matrycj.

„ Pani nie ciesz, my jeszcze więcej
i razem z paniami chwycimy k' ręce”

Aby zrobić przyjemność paniom, dzieci przygotowały również laurki z życzeniami i bukiety z suszonych kwiatów

Dzieci ten okazał się bardzo przyjemny.

Paniom podarowały dzieci cukierkami, a one w podziękowaniu starały się być bardzo grzeczne, chcąc k' ten sposób podziękować na jego święta.



Zabawa

Karnawałowa

Noc.

"Śnieg,
Cisza...

Wstaje.

"Jola, Święci Mikołaje."

Dzieci nasłuchiwały, kiedy zapuka do drzwi przedzłota.
Wreszcie nadszedł ten moment. Były prezenty, obietnice i
prosenki dla Mikołaja.

A potem?



Zabawa w

towarzystwie

świętego

Mikołaja.

8
MARZEC

Dzień
Kobiet



Dzień Kobiet to tylko
jedem dniem w roku, ale
nasze przygotowania trwały
cały tydzień. Nye było do
zrobienia. W tym dniu nie
można zapomnieć o babciach,
mamach, paniach i koleżankach.

Dla mam i pań
zrobiliśmy obraski, dla
koleżanek baranki z życzenia-
mi i kwiaty - dla wszystkich.

Od rana zniecierpliwie-
ni czekaliśmy na rozpoczęcie
uroczystości. Goście byli
zaproszeni na godz. 13⁰⁰
Ja uroczystość to: wiersze,
prosenki, życzenia i obietni-
ce wzorowego zachowania,
ale nie tylko w tym dniu,
lecz przez cały rok.

Do części artystycznej
zaprosiliśmy babcię, mamę,
panie i koleżanki na
podziękował, który sami
przygotowaliśmy.

"Marzanno. Marzanno - ty brzydka panno!
Za morza popłyniesz, nie damy się zimit!"

Tymi słowami 21 marca pożegnaliśmy zime. Wg tradycji przygotowaliśmy słomianą pannę, przystrzeliśmy ją wg własnych pomysłów i udaliśmy się spacerującym konwojdem nad staw. Towarzyliśmy nam dziećki instrumentów. Niektóre z nich zrobiłyśmy same. Nane głosy przypomniały wszystkim, że:

Wiosna

tui tui





24 V 1990 r
Zaspók samokształt-
ceniowy

Zajęcie grupy "O"

Pr. Stanisława Ilbena^{r.}

Temat: "Dobra ta chatka, gdzie mieszka
matka" - teatrzył kukielkowy do
utworu L. Krzemieniec'kiej.

Co roku zapraszamy do przedszkola swoje mamy na uroczystość Dnia Matki. Chcemy umilić ten dzień proszkami, wierszykami i życzeniami. W tym roku uroczystość miała nieco inny charakter. Wykorzystaliśmy doświadczenia z festiwalu Samotnościowego.



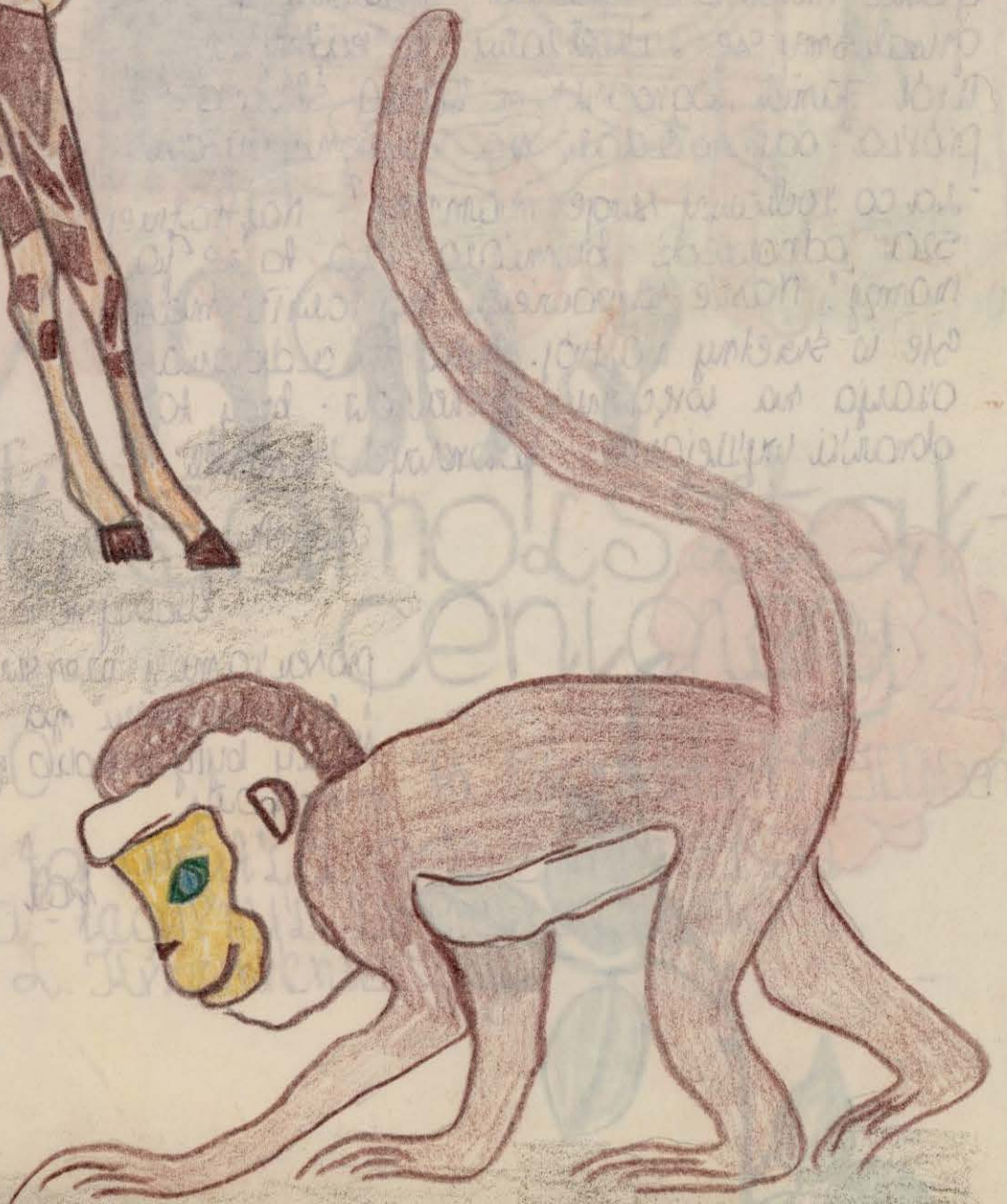
W pierwszej części przedstawiliśmy katyńską pt. "Dobra ta chatka, gdzie mieszka matka". Sprawnie postrzegaliśmy się "Lukietzowi". Po katyńskiej - krol, Janek, ogrodnik i "Kurka ślicznie - piorca" - odpowiadali na każde pytanie "Za co lodkamy swoje mamy?". Najtrafniejsza odpowiedź brzmiała: "za to że ja mamy". Nasze wypowiedzi wprawiły mamy w świetny nastrój. Była to cudowna okazja na wyczerpiecie przekonań - były to obrutki wypiekanie i kolorowych kumatek i

bulkiety i polnych kwiatów.

Uroczystość zakończyliśmy proszkami i wierszykami o mamach i kaprokiem na poczekaniu. Mamy były bardzo wzruszone, gdy usłyszały

sto lat.







I dargy Wędymanodowego Dwa Dżeka
 czełota na roz wspaniała męspodczona. Wzyscy
 z męceprkwośca czełdismy na czełobus do
 nowego romysta. kowem to tym dnu peddismy
 do zdo. Rododa męchyt męu sprygot. etc
 za to wżod dżek pomowia gorca atmosfira.
 Wychodismy o goda god, na męstki bżismy o goda id.
 Od nowa wchodismy się w wżerem 500. Wzyscy
 bytu podawem i ewolucji na wżerem i wżerem.
 Therowymu sportowymu okowom się okowu. Totem
 byty mediewechne, kasy, tygrysy, kowu itp. a wżerem
 pżestępowalismy ostrzewu na wżerem i wżerem
 się kopidne i kweridne wżerem wżerem
 na kowec kweridnismy dżerem wżerem
 zatorowomowu nas mękwośca wżerem
 wżerem.

Po tej dżugim spocine wadzedt
 cwas na portel. Wchodismy się do kowu. Pżety
 wżerem dżerem. Po obwodzie wadzedt
 cwas kowu powośca powośca. Natowżerem
 okowom się powośca. do dnu wchodismy
 o goda id.

Ostatnie dni roku szkolnego

były one związaniem na wakacje. Chcieliśmy odpocząć po całym roku wyliczonej pracy. W ostatnich dniach wczesniej urownyscie poriegnaliśmy starszakiem. Wkrętyliśmy im pamiatki, zrobiliśmy obiadowe-kuraty i czekolady. Troche im zaradosciśmy. Ale w środzie miedzy dniami, kiedy imy poriegnaliśmy się z paniami i przedszkolem.

Wnieśliśmy do domu ze śpiewem na ustach: "Niech wyją wakacje!"
Nadszedł czas aby odurzyc: pićsi, rowery, skakaniśsi.



